

VI Krajowy Zjazd Delegatów Związku Sybiraków (18–20 maja 2010 roku)

Zjazd odbywał się w szczególnym miejscu, jakim jest Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku k. Gdańska, należącym do rodziny Daniela Czapiewskiego — fanatyka pamięci historycznej i twórcy oryginalnych znaków pamięci i patriotycznej symboliki.

Daniel Czapiewski stworzył tu szczególny skansen historyczny usytuowany w pięknej leśnej scenerii, gdzie uwagę przyciąga między innymi „Dom Sybiraka” — autentyczna chata wyciosana toporami polskich zesłańców sprzed dwu i pół wieku w miejscowości Zapleksino (360 km od Irkucka), przywieziona w częściach i tu złożona, aby przypominała o losach polskich zesłańców od czasów carskich po sowieckie i była swoistym znakiem pamięci. Obiekt ten stał się nie tylko symbolem carskich i sowieckich zesłań Polaków w głąb Rosji i byłego ZSRR, lecz także miejscem eksponowania dokumentów i pamiątek z różnych miejsc deportacji.

W pobliżu jest również inna pamiątka szczególna — historyczna rekonstrukcja fragmentu sowieckiego łagru oraz lokomotywa z czerwoną gwiazdą, z towarowymi wagonami, która swym przeciągłym i przeraźliwym gwizdem przypomina makabryczną podróż setek tysięcy wywożonych zesłańców. W budynku biblioteki Sybiraka gromadzony jest księgozbiór, skanowane są dokumenty, listy i fotografie z pobytu na zesłaniu.

Jest też pełna pamiątek i patriotycznych symboli kaplica, a raczej kościółek pod wezwaniem św. Rafała Kalinowskiego — patrona Sybiraków, jako miejsce refleksji i modlitwy oraz dziękczynienia za powrót z zesłania, za odzyskaną wolność i niepodległą Ojczyznę.

Tu właśnie, w tej świątyni i na rozległym terenie z ustawionymi amfiteatralnie ławkami, mszą świętą koncelebrowaną przez kapelana Sybiraków ks. Ryszarda Banasia i miejscowych księży, rozpoczęła się uroczystość z okazji VI Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Sybiraków. Uświetniła ją Kompania Honorowa, którą wystawił 49. Pułk Śmigłowców Bojowych z Pruszcza Gdańskiego, oraz wojskowa orkiestra, a obecność licznych pocztów sztandarowych, hymn Sybiraków i apel poległych nadały uroczystości podniosły, patriotyczny charakter. Oprawę artystyczną Zjazdu stanowił specjalnie przygotowany z tej okazji wzruszający spektakl *Daleki dom* o tematyce patriotycznej i zesłańczej w wykonaniu studentów Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej z Torunia. Scenariusz i reżyseria: Marzanna Graff-Oszczepalińska; opieka artystyczna: o. Waldemar Gonczaruk. W wyjątkowy sposób pojawiła się także postać tragicznie zmarłego pod Smoleńskiem znakomitego aktora Janusza Zakrzeńskiego, który miał grać gościnnie w tym spektaklu, lecz obecny był tylko jego medialny wizerunek i „duch mistrza, który towarzyszył temu spektaklowi, unosząc się nad amfiteatrem” — jak zapewniali ze sceny aktorzy, a delegaci przyjęli to zapewnienie z aprobatą, ponieważ śp. Janusz Zakrzeński jako wybitny odtwór-

ca postaci i osobowości Marszałka Józefa Piłsudskiego od lat zachwycał swym kunsztem aktorskim, występując na scenie tego amfiteatru w dniu 17 września podczas obchodów Dnia Sybiraka.

Tragedia pod Smoleńskiem odebrała nam także wielce zasłużonego Edwarda Duchnowskiego — sekretarza generalnego Związku Sybiraków, który do ostatniego dnia życia prowadził intensywne prace przygotowawcze i miał przewodniczyć temu Zjazdowi. Był z nami jedynie duchem i wizerunkiem portretowym. W tej straszliwej katastrofie zginęło bardzo wielu ludzi na czele z Prezydentem RP, którzy swym działaniem i sercem tak ściśle i na zawsze związali się z losem ofiar Golgoty Wschodu.

Obrady VI Zjazdu prowadzone były w wielkiej sali konferencyjnej pod sprawnym przewodnictwem Bożeny Dudzińskiej. Rozpoczęto je odśpiewaniem hymnu Sybiraków oraz uczczeniem minutą ciszy zmarłych: Ryszarda Reiffa, Edwarda Duchnowskiego, Kazimierza Tumiłowicza, Jana Beliny i ponad 5 tysięcy innych członków Związku, którzy w okresie międzyzjazdowym odeszli na wieczną wartę. Przewodnicząca Zjazdu przywitała zaproszonych gości, a wśród nich Jana Ciechanowskiego i Tomasza Lisa — przedstawicieli Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wojewodę pomorskiego Romana Zaborowskiego, Piotra Szubarczyka — przedstawiciela IPN, Daniela Czapiewskiego — gospodarza Ośrodka, ks. Zdzisława Banasia — kapelana Sybiraków, Tadeusza Chwiedzia — prezesa Zarządu Głównego, Irenę Głowacką — założycielkę Związku oraz Jana Marszałkowicza — wiceprezesa Oddziału Gdańskiego ZS.

Wojewodzie pomorskiemu jako gospodarzowi i przedstawicielowi rządu nie dano możliwości przywitania delegatów z całego kraju na Ziemi Pomorskiej i złożenia życzeń owocnych obrad naszemu Zjazdowi. Uważamy, że był to nietakt i przykry incydent. Wojewoda pomorski jest szanowanym, lubianym i cenionym przedstawicielem władzy, udzielającym pomocy i wsparcia oddziałowi gdańskiemu ZS.

Organizatorom Zjazdu zarzucono również nieprzestrzeganie § 21 Statutu Związku Sybiraków, stanowiącego że: „O terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad Krajowego Zjazdu Delegatów Zarząd Główny zawiadamia delegatów pisemnie na 15 dni przed Zjazdem, załączając materiały zjazdowe”, gdy tymczasem materiały te zostały wręczone w przeddzień lub podczas wchodzenia delegatów na salę obrad. Zastrzeżenie zgłosił delegat oddziału gdańskiego Kordian Borejko. Ten zarzut mógł doprowadzić do uznania Zjazdu za nieformalny, jednakże — z uwagi na nieprzewidywalną nieobecność śp. Edwarda Duchnowskiego, który zginął w katastrofie smoleńskiej i związane z tym trudności organizacyjne — postanowiono Zjazd uznać za prawomocny.

Przewodnicząca Zjazdu Bożena Dudzińska w zagajeniu zwróciła uwagę na szczególny czas i szczególne okoliczności, w jakich odbywa się VI Zjazd Delegatów: 70. rocznica trzech etapów deportacji i zbrodni katyńskiej, a także obraz tragicznej w skutkach katastrofy samolotu pod Smoleńskiem z oficjalną 96-osobową delegacją państwową, mającą uczcić pamięć ofiar zbrodni katyńskiej. Wyraziła również życzenie, aby VI Zjazd był owocny i abyśmy wybrali do nowych władz Związku ludzi najlepszych i najgodniejszych.

Wystąpienie prezesa Zarządu Głównego Tadeusza Chwiedzia było bardzo obszerne, przedstawiające dorobek i osiągnięcia Zarządu Głównego w realizacji uchwał V Zjazdu w okresie ostatniej kadencji. Wśród wielu realizowanych zadań prezes uznał za najważniejsze:

— wprowadzenie zmian w Statucie ZS;

— przywrócenie świadczeń zdrowotnych, zwłaszcza bezpłatnych leków inwalidom

jako osobom represjonowanym;
Wrocławskie Studia Wschodnie 14, 2012

© for this edition by CNS

- załatwianie spraw związanych z nadawaniem uprawnień kombatanckich;
- wielorakie działania w sprawie uzyskania dla Sybiraków uprawnień do świadczeń substytucyjnych (zastępczych). Taki projekt i list motywacyjny śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego w tej sprawie trafił do Sejmu, lecz niestety, „nie miał siły przebicia”. Jednakże argumenty towarzyszące odmowie okazały się nietrafne, bo nie dotyczyły Sybiraków. Jest więc nadzieja, iż problem ten będzie jeszcze dyskutowany w odpowiedniej komisji sejmowej, a dalsze interwencje w tej sprawie będą priorytetowym zadaniem dla nowych władz Zarządu Głównego;
- upowszechnianie prawdy historycznej wśród młodego pokolenia jako zadanie dla Komisji Historycznej. Apelowanie do Ministerstwa Edukacji, aby w programach nauczania znalazła odbicie tematyka deportacji;
- współdziałanie ze stowarzyszeniem Rodzina Katyńska i solidaryzowanie się w sprawach traktowania zbrodni katyńskiej jako ludobójstwa, które się nie przedawnia, bo przecież duża część Sybiraków, to również rodziny katyńskie;
- współdziałanie z ZHP;
- zwrócenie się do PAN o podjęcie badań nad ustaleniem liczby deportowanych obywateli polskich do ZSRR. Obecnie w oparciu o dokumenty GUS z 1994 r. należy uznać, iż wywieziono nie 360 tysięcy, lecz 1 350 tysięcy osób;
- sprawę przekazywania środków pieniężnych dla redakcji „Sybiraka” i konieczności rozliczania się z tych środków (czego redakcja nie chce uznać);
- oszczędną gospodarkę środkami pieniężnymi;
- podziękowanie korespondentom „Komunikatu” i „Zesłańca” za nadsyłanie materiałów;
- dobrą współpracę z mediami podczas uroczystości rocznicowych i patriotycznych;
- podjęcie działań w kierunku pojednania polsko-rosyjskiego;
- inicjatywę oddziału nowosądeckiego: powołanie „Stowarzyszenia Przyjaciół Pamięci Ofiar Sybiru”.

Prezes zwrócił się do Delegatów Zjazdu z apelem, aby zaniechać działań poza Zarząd Głównym jako władzą statutową i pisma kierować do ZG, ponieważ sprawy oddziałów i kół nie różnią się.

Po wystąpieniu prezesa Tadeusza Chwiedzia sprawozdania złożyli: finansowe — skarbnik ZGZS Stanisław Jurkin; Głównej Komisji Rewizyjnej — Roman Janik; Głównego Sądu Koleżeńskiego — Danuta Kamińska.

Dyskusja była bardzo ożywiona i niekiedy emocjonalna, wielu delegatów zabierało głos, ale limitowanie czasu do 5 minut jednym nie pozwoliło dokończyć wątku lub uzasadnić wniosku, inni zaś przekraczali czas poza kontrolą prowadzącej dyskusję, niekoniecznie odnosząc się do spraw ważnych. Dominowały następujące wątki:

Problematyka socjalno-odszkodowawcza z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej jako rażąco niesprawiedliwa. Kordian Borejko zilustrował to następującym pytaniem: „Dlaczego np. osoba, represjonowana w czasie stanu wojennego przez kilka miesięcy, otrzymała dość wysokie odszkodowanie, a ja, jako represjonowany w czasie wojny przez ponad sześć lat, żadnego odszkodowania nie otrzymałem?”. Sens odpowiedzi był taki, że „prawo nie ma nic wspólnego z powszechnym odczuwaniem sprawiedliwości społecznej”.

Wątek historyczny dotyczył potrzeby prowadzenia badań naukowych nad ustaleniem liczby osób deportowanych w głąb ZSRR w latach 1939–1956. Zaniżanie liczby do 360 tysięcy i powoływanie się na wiarygodność dokumentacji NKWD budzi wiele zastrzeżeń.

Poruszono także sprawę pojednania polsko-rosyjskiego jako realizację hasła sformułowanego przez śp. Ryszarda Reiffa: „Pamięć zmarłym — żyjącym pojednanie”.

W tym kontekście zwrócono uwagę na fakt, iż sprawa domagania się przez Rodziny Katyńskie od Rosji oddajenia dokumentów śledztwa katyńskiego i rehabilitacji ofiar zbrodni trafiła do Strasburga po to, aby pojednanie polsko-rosyjskie było oparte na prawdzie.

Sprawą istotną w dyskusji był także problem starzenia się członków Związku i pozyskiwania młodszych członków rodzin (dzieci, wnuków) do wspierania naszej działalności. Postulowano zwalnianie ich z opłat składkowych, ale to wymagałoby zmian w Statucie, na co nie było zgody wpływowych działaczy władz centralnych.

Po zakończeniu dyskusji większością głosów udzielono absolutionem ustępującemu Zarządowi i przystąpiono do zgłaszania kandydatów do nowych władz Związku.

W rozmowach kuliuarowych dawano wyraz niepokojom związanym z narastającą falą powodzi na południu kraju, wyrażano ból i żal w związku z katastrofą smoleńską i zadawano sobie pytania, czy i kiedy dowiemy się całej prawdy o tej tragedii.

Uważamy, że VI Krajowy Zjazd Delegatów spełnił swoją ważną rolę i należy uznać, iż był udany. Delegaci zgłaszali do władz swoich najlepszych kandydatów, odpowiedzialnych i niezawodnych, którzy będą sprawnie działać na rzecz wszystkich członków Związku i wypełniać zadania naszego Statutu.

Pośród zgłoszonych kandydatów do Zarządu Głównego wybrano 30 osób, do Głównej Komisji Rewizyjnej 11, a do Głównego Sądu Koleżeńskiego — 7.

Zarząd Główny ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Tadeusz Chwiedź, I wiceprezes — Eugeniusz Grabski, II wiceprezes — Bożena Dudzińska, III wiceprezes — Włodzimierz Kowalczyk, skarbnik — Stanisław Jurkin, sekretarz generalny — Stanisław Sikorski. Członkowie Zarządu: Janusz Chmielewski, Antoni Firlit, Marian Gajda, Kazimierz Grenczak, Jolanta Hryniewicka, Bernard Jasiewicz, Zofia Kalisz, Robert Karbowniczek, Eugeniusz Kienasz, Kazimierz Korczyński, Kazimierz Kotowski, Jerzy Lewicki, Grzegorz Lipowski, Jerzy Lisiecki, Henryk Majewski, Maria Markiewicz, Mirosław Myśliński, Walenty Oliwa, Teresa Patrzyczna, Aleksander Ryziński, Danuta Sedlak, Aleksandra Szemioth, Jerzy Tula, Adolf Urniaż.

Nowym władzom złożono gratulacje oraz życzenia owocnych działań w służbie naszego Związku. Zjazd zakończono w poczuciu dobrze wykonanego zadania.

Uważamy, że również gospodarzowi CEPR-u Danielowi Czapiewskiemu należą się słowa uznania i podziękowanie za udostępnienie Ośrodka Delegatom VI Krajowego Zjazdu Sybiraków i włożony wysiłek organizacyjny na rzecz Związku Sybiraków. Zabezpieczenie logistyczne było bez zarzutu. Posiłki serwowały piękne uśmiechnięte dziewczęta w kaszubskich strojach, a regionalny wystrój wnętrz i poczucie dużej przestrzeni stwarzały miłą, niepowtarzalną atmosferę.

Celina Riedl, Marian Sakowicz